Cena pojedyńczego egzemplarza 30 fenigów.

№ 45. SOSNOWIEC, sobota dnia 21 lutego 1920 roku. Rok XV.

KURJER ZAGŁĘBIA

Dziennik społeczny, polityczny i literacki. Wychodzi codziennie w godzinach rannych.

PRZEDPŁATA. Wraz z Kur. Przem. Handl. Rzemieślniczym kwartalnie marek 24.50 dla miejscowych; dla zamiejscowych prenumeratorów kwartalnie mk. 28.50 Miesięcznie dla miejcowych 8.50, dla zamiejscowych 9.50, za odnoszenie do domu mk. 1.50. Pocztą w Królestwie mk. 28.50 kwartalnie.

OGŁOSZENIA. Za jeden wiersz petitu lub jego miejsce na I-ej stronie Mk. 4, w tekście Mk. 5, po tekście — reklamy Mk. 2. Nekrologi Mk. 2, Zwyczajne Mk. 1,50. Drobne 30 fenigów za wyraz, najmniej Mk. 2.

Adres Redakcji i Administracji: SOSNOWIEC, ul. Dęblińska Nr. 1.

Adres dla depesz: „KURJER" — SOSNOWIEC.

Redakcja i Administracja otwarta od 8-ej rano bez przerwy do 7-ej godz. wiecz. W niedziele i święta od 9-ej do 11-ej ra.

Kierownik Literacki J. MACIEJOWSKI.

W sprawach redakcyjnych redaktor przyjmuje interesantów tylko od 12—2 w poł. i od 6—7 w.

PRENUMERATĘ i OGŁOSZENIA przyjmuje Centralna Administracja ogłoszeń Polskiej Prasy prowincjonalnej, Warszawa, Zgoda 1

KINO Zacisze w Sosnowcu.

Od 17 do 23 lutego 1920 r. włącznie.

Krwawy teror (Ofiary bolszewizmu)

Dramat aktualny osnuty na tle okrucieństw w Kijowie.

Prowokacje, aresztowania, tortury, rozstrzeliwania masowe nieszczęśliwych ofiar jako epilog: góry pomordowanych okrutnie zwłok ludzkich... oto treść obrazu.

1) Wejście bolszewików do Kijowa. 2) Znęcanie się czerwonogwardzitów, 3) Narady komisarzy, 4) Tortury w „czerezwyczajce", 5) Prowokacja, 6) 127 rozstrzelanych. 7) Masowe pogrzeby. 7) Powitanie białej gwardji.

UWAGA: Początek o godzinie 5-ej, w niedziele i święta o 4-ej.

KINO-OAZA

Dziś i dni następne. Dla dzieci dozwolone.

Arcydzieło poezji i sztuki kinomatograficznej p. t.

Boska Komedja (Piekło Dantejskie)

w 5-u częściach. Polecamy filmę tę szczególniej dla zakładów naukowych oraz szerszych warstw publiczności, jako wspaniałą ilustrację.

Anons! Od 23 lutego w trzech serjach p. t. „J'ACCUSSE" (Oskarżam).

Kino-Sfinks

Od poniedziałku 16 do 22-go lutego. Dla dzieci dozwolony.

3-a Serja Cyrku Wolfsona

Tajemnicze ślady w Hotelu „Polonia"

Włoski dramat cyrkowy w 5-u częściach w roli głównej występuje

Cudowna Małpa Jack.

Nad Program! Występ znakomitego humorysty St. Broneckiego.

Anons: Od 23 lutego „Macistes Contra Puhacz" sensacyjny obraz w 8 cz.

Czy zawrzeć pokój z Rosją bolszewicką?

(St) Prasa socjalistyczna jest zdania, że jaknajszybsze zawarcie pokoju z bolszewikami — jest konieczne ze względu chociażby na to, że wojna Polskę kosztuje około biljona marek miesięcznie, że poprawa stanu ekonomicznego Polski zależy w pierwszym rzędzie od likwidacji wojny, że dalej wojna jest przyczyną wszelkich powikłań i nieszczęść, trapiących kraj zrujnowany.

Jako argumenty przemawiające za tem, że propozycja pokojowa bolszewików jest szczera wysuwane są rozmaite ich przyrzeczenia i „gwarancje" jakich wyrazem może być oświadczenie np. Radka-Sobelsohna, że Rosja komunistyczna pragnie szczerze pokoju z Polską. Bolszewicy godzą się na wszelkie warunki terytorjalne, podyktowane przez Polskę. Gotowi są zgodzić się nawet na zaprzestanie tajnej propagandy bolszewickiej w Polsce.

Jednakże w praktyce wyglądają te „gwarancje" inaczej. Oto Estonja zaczyna żałować już tego, że zaprzestała wojny z Rosją Sowiecką, ponieważ zawarcie pokoju z Estonją potraktowała bolszewja, jako chwilową „pieredyszkę" która jej pozwoli na tym intensywniejszą pracę destrukcyjną wewnątrz tego państwa. Oto na terytorjum estońskiem pojawili się już agitatorzy z zaszytemi w czapkach i ubraniach instrukcjami i pieniędzmi przeznaczonymi na agitację. Oto ceny artykułów pierwszej potrzeby i surowców w Estonji podskoczyły raptownie w górę, a same towary momentalnie gdzieś poznikały.

Jak szanują suwerenność i niepodległość sąsiedzką bolszewicy — świadczy napad armji sowieckiej na Rumunję, od której „odwiecznie rosyjską Bessarabję" starają się oderwać.

O nastrojach przyjaznych sąsiedzkich i pokojowych świadczy też publiczne odezwanie się w Dorpacie pewnego działacza bolszewji, kiedy mowa była o przyszłem współżyciu Rosji z Estonją. „W ciągu roku rozsadzimy to wasze mocarstwo morskie z wewnątrz".

Polska nie może paktować z obłudnym sąsiadem, Polska musi dyktować warunki pokojowe, aby nie być w przyszłości przeklinaną przez pokolenia!

Jasnem jest, że bolszewicy dziś przyjmą każde nasze warunki, bo zgóry wiemy, że ich nigdy nie dotrzymają.

Pokój z rządem Sowietów nie tylko, że nie polepszy sytuacji ekonomicznej w kraju, ale spowoduje gwałtowny wywóz środków żywności i towarów do Rosji, a przez to wzrost spekulacji i jeszcze większą zwyżkę cen dotychczasowych.

Oświadczenie bolszewików, że zaprzestaną u nas agitacji, — jest wysoce kłamliwe. Świadczy o tem chociażby ich odezwa „do ludu polskiego", jaką, na równi z propozycją pokojową, wydali, i los Finlandji, na którą, po uznaniu jej niepodległości, napadli, chcąc ją wcielić do Rosji. W szkodliwej agitacji antypaństwowej u nas, skierowanej przeciwko całości i spokojowi Rzeczypospolitej, znaleźliby bolszewicy gorliwych sobie pomocników, którzy drogą organizowania strejków i rozruchów głodowych, drogą podburzania ludności przeciwko rządowi i domagania się ustroju sowieckiego — pomagaliby im znakomicie w ich „ideowej robocie".

Bolszewicy nie mogą przeciwstawić się militarnie obecnej naszej armji, która stoi od armji czerwonej pod każdym względem wyżej i znajduje się w warunkach jaknajlepszych.

Chcąc ocalić swój autorytet, chcąc przygotować się do nowej, śmiertelnej walki z Polską uważają oni pokój z nią za chwilowe wytchnienie, a później z tym większą siłą uderzyć na nas i zniszczyć nas doszczętnie.

Wziąwszy to wszystko pod uwagę, łatwo wyprowadzić stąd wniosek, że obecnie do pokoju z bolszewikami nic nas nie zmusza, a pokój ten byłby niedorzecznością i nawet niemożliwym choćby z tego względu, że niema go z kim zawrzeć i nie dałby on nam żadnych gwarancji, że byłby dotrzymany.

Zwolennicy zawarcia pokoju za wszelką cenę—są albo zbyt zaślepieni, albo życzą Polsce zagłady. Stanowisko Polski winno być ostrożnem

Pozwólcie o losach Polski decydować tym, którzy stoją u steru rządu. Rzeczypospolitej — gotowi dla niej na każdą ofiarę. Oni lepiej się na tem znają i ich zdanie w tej sprawie powinno decydować.

Uczony angielski o Dmowskim.

W Londynie wyszła niedawno obszerna praca p. A. Bruce Boswella o Polsce pod tytułem „Polska i Polacy". Książka ma 318 stron, 21 ilustracji i 3 mapy. Jest to niewątpliwie najlepsza i najbardziej wyczerpująca książka o Polsce wśród wielu broszur, jakie się w Anglji dotąd ukazywały.

Dmowski—pisze p. Boswell — „największy żyjący mąż stanu w Polsce, wychował i zorganizował jedyne wielkie stronnictwo, które jest wszechpolskie, i uczynił więcej dla jedności i solidarności Polski niż jakikolwiek inny przywódca, szczególniej, zwalczając różnice międzydzielnicowe, programy klasowe konserwatystów galicyjskich i ruch socjalistyczny.

R. Dmowski jest człowiekiem wielkiej bystrości i posiada duży dar przewidywania. W rozmowie z autorem już w r. 1911 przepowiedział rozpadnięcie się cesarstwa rosyjskiego na jego części składowe. Nie był nigdy rusofilem (zwolennikiem Rosji), jak utrzymują jego wrogowie. Widział tylko w Rosji mniej niebezpiecznego wroga od Niemiec. Jego praca nad demokratyzacją (oparcie Polski wyzwolonej o uświadomione masy ludu) i zjednoczeniem Polski dzisiaj uwieńczona została powodzeniem; a w dużej mierze wynikiem jego usiłowań było to, że wojna zastała Polskę wprawdzie podzieloną na trzy zabory, ale posiadającą wszystkie warunki do rozwoju politycznego, co daje jej możność po upadku Niemiec zajęcia odrazu swego miejsca, jako naród niepodległy".

On swoją wiedzą i zdolnością wywalczył Polsce na Radzie najwyższej w Paryżu, dobre granice na zachodzie, (t. j. Pomorze i własny brzeg morski).

Sprawa niecierpiąca zwłoki.

Sprawą niecierpiącą zwłoki jest obecnie sprawa dzierżawców.

W sprawie tej z kół zainteresowanych otrzymujemy następujące wyjaśnienie.

„W roku ubiegłym wszystkie kontrakty na dzierżawy majątków państwowych zostały wymówione przez Ministerstwo Rolnictwa, zaczynając od d. 15 lutego r. b. a od wczesnej jesieni r. u. dzierżawcy zgłaszali się do okręgowych Zarządów Dóbr Państwowych o odnowienie kontraktów na dalsze lata. Większość z nich podpisała nowe kontrakty dzierżawcze, zapłaciła kaucje, tenuty półroczne i koszta stemplowe.

W dn. 10 stycznia r. b. p. minister rolnictwa p. Bardel, wstrzymał we wszystkich okręgach zawieranie kontraktów i od tej daty sprawa dzierżaw jest w zawieszeniu, a kontrakty zawarte z zarządami okręgowymi do tej pory są nie zatwierdzone i dzierżawcy nie wiedzą, czy będą nadal dzierżawcami, czy też nie.

Lekceważenie i przeciąganie tak ważnej kwestji w dziedzinie rolnictwa wpływa bardzo zgubnie na stan gospodarstw w majątkach państwowych i naraża na wielkie straty obecnych dzierżawców, którzy w przeddzień robót wiosennych mogą pozostać bez warsztatów pracy i zmuszeni będą spiesznie likwidować swoje gospodarstwa, rujnując dobrze zagospodarowane jednostki, przyczem majątki państwowe mogą pozostać bez inwentarzy.

Najsmutniejszym objawem w całej tej sprawie jest niezaradność okręgowych zarządów dóbr państwowych Radomskiego i Siedleckiego oraz głównego zarządu dóbr państwowych w Warszawie. Do tej pory nie zdołały one należycie opracować projektów dalszej eksploatacji majątków państwowych

naraziły setki rolników na olbrzymie straty oraz zawody, nie mówiąc już o tem, że mogą narazić państwo na zmniejszenie produkcji rolnej.

Dzierżawcy dóbr państwowych błąkają się od szeregu miesięcy pomiędzy zarządami okręgowemi, zarządem głównym a panem ministrem rolnictwa, lecz nigdzie nie mogą nie dowiedzieć się o dalszych losach dzierżawionych majątków.

Sprawa powyższa jest dader donioslą, a niezałatwienie jej szybkie przez ministerjum rolnictwa i dóbr państwowych pociągnie za sobą niepożądane skutki dla całego panstwa.

Spodziewać się należy, że pan minister rolnictwa sprawnie tej poleci nareszcie nadać bieg właściwy.

Z Górnego Śląska.

Koszty okupacji G. Śląska,

BERLIN. „Dziennik Berliński" donosi, że parlament francuski na utrzymanie wojska i urzędników okupacyjnych ententy na rok 1920 wyznaczył dla G. Śląska 500 miljonów franków a dla Prus Wschod. i Zach 475 miljonów fr. Ponieważ kurs marki niemieckiej w stosunku do franka jest b. niski, G. Śląsk będzie musiał zwrócić ententcie sumy miljardowe. (Powinni to zapłacić Niemcy, domagający się plebiscytu R.).

Telegramy.

Komunikat sztabu generalnego.

(P. A. T.).

WARSZAWA, 20.II 1920.

Front lit. biał.

Na północ od Dźwiny nasz oddział wywiadowczy starł się w rejonie Kochanowicz z oddziałem bolszewickim, rozbił go i zmusił do ucieczki, biorąc 20 jeńców i 2 kar. maszynowe. Oddział bolszewików, któremu udało się przeprawić na południowy brzeg Dźwiny na północo-zachód od Połocka, został przez nasze rezerwy wyparty. W dniu wczorajszym przeszli bolszewicy. do oddawna przygotowanego ataku na nasz odcinek poleski. Po zaciętych całodziennych walkach, nie bacząc na przerażające siły przeciwnika, wszystkie jego ataki odparto. W walkach tych bohaterską śmiercią na placu boju polegli: porucznik Skulski i podpor. Chrzanowski. Szczególnie odznaczyły się oddziały 22 i 15 pułków pieszych.

Front woł. i pod. Oddziały obu frontów przeszły do akcji zaczepnej, celem odrzucenia przeciwnika bardziej na wschód od Sterokonstantynowa i Płoskirowa, Po zaciętych walkach wojska nasze osiągnęły linję Piława Międzybórz Bebechy, wyparłszy bolszewików z tego rejonu i zadawszy im ciężkie straty. Zdobycz nie została jeszcze przeliczona.

Dymisji ministra Bartla naczelnik państwa nie przyjął.

WARSZAWA PAT. Prezydjum Rady ministrów komunikuje: Minister kolei żelaznych dr. Bartel wniósł w dniu wczorajszym podanie o dymisję. Naczelnik Państwa, zgodnie z wnioskiem prezydenta ministrów, do prośby tej się nie przychylił. Minister kolei Bartel pozostaje zatym nadal na swym stanowisku.

Z komisji konstytucyjnej.

WARSZAWA. PAT. Na dzisiejszym posiedzeniu komisji konstytucyjnej rozważano sprawę instytucji, która ewentualnie miałaby zastępować Prezydenta Rzeczypospolitej. W myśl projektu rządowego ciało to składać się ma z Marszałka Sejmu, prezydenta ministrów i prezesa Sądu Najwyższego Ks. Lutosławski wniósł, aby zamiast prezydenta ministrów wszedł do tego ciała prymas. Lewica sprzeciwiła się tej poprawce i dyskusję odroczono.

Czesi koncentrują wojska na Spiszu i Orawie.

CIESZYN. W związku z rozpoczynającym się plebiscytem na Śląsku Cieszyńskiem, czesi powiększają na Spiszu i Orawie w gorączkowem tempie żandarmerję polową oraz oddziały straży celnej. Bataljony czeskie rozlokowano na pograniczu w tych terytorjach. Ludność polską czesi masowo aresztują. Wszelkie zebrania, są uniemożliwione.

Kraków wobec sprawy Cieszyńskiej.

KRAKOW. (PAT.) Rada miasta Krakowa na wczorajszem posiedzeniu uchwaliła rezolucję protestującą przeciw gwałtom czeskim na Śląsku Cieszyńskim, wezwała do bohaterskiego stanowiska ludności na Śląsku Cieszyńskim, przyrzekając pomoc. Nadto upoważniono prezydjum miasta do wyasygnowania 10 tys. na cele plebiscytu na Śląsku.

50 tys. na flotę polską.

KRAKOW. (PAT) Na wczorajszem posiedzeniu Rady miejskiej uchwalono przeznaczyć 40 tys. koron na budowę floty polskiej. Do instytucji finansowych, stowarzyszeń i obywateli krakowskich wystosowała Rada miejska apel o składanie jaknajliczniejszych datków na budowę floty polskiej.

Obchód kopernikowski.

POZNAN. (PAT.) Staraniem polskiego towarzystwa przyrodników imienia Kopernika i towarzystwa Krajoznawczego w Poznaniu oraz towarzystwa przyjaciół nauk w Toruniu uroczysty obchód urodzin Kopernika odbył się 19 b. m.

Półmiljonowa kradzież.

WARSZAWA. (wł.) Dokonano tutaj w sklepie Konarzewskiego przy ul. Marszałkowskiej kradzieży towarów na 500.000 marek.

Aresztowanie policjantów za nadużycia

WARSZAWA. Warszawskie władze policyjne aresztowały 7 policjantów za nadużycia służbowe i wymuszanie łapówek. Niektórym z aresztowanych grozi kara śmierci.

Śledztwo w sprawie miljonowego nadużycia.

Dalsze dochodzenie w sprawie nadużyć kartkowych w Związku Okręgowym Spółdzielczych Stowarzyszeń Pracowników Kolejowych Dyrekcji Warszawskiej, wykazało brak pokrycia kartkowego na wybrany chleb ogółem na 362.422 funtów.

Ze względu na ważność sprawy i wielkie rozmiary nadużycia, Komisarz Ministerjum Aprowizacji całą sprawę przekazał Ministerjum Aprowizacji do dalszego dochodzenia, wraz ze swoim wnioskiem w tej sprawie.

Czego żądają lokatorzy?

WARSZAWA. Wiec lokatorów miasta stoł. Warszawy uchwalił, co następuje:

1) Wezwać rząd do zaniechania przedłożenia Sejmowi projektu zmiany czy rewizji „Ustawy o ochronie lokatorów".

2) Prosić Naczelnika Państwa, aby swym przemożnym wpływem odsunął samo niebezpieczeństwo dla lokatorów Polski pojawienia się w Sejmie takiego wniosku rządowego.

3) Przedstawić Marszałkowi Sejmu konieczność utrzymania obecnej „Ustawy o ochronie lokatorów", bez żadnych zmian na niekorzyść tychże, prosząc o zakomunikowanie postulatów lokatorskich całemu Sejmowi Ustawodawczemu.

4) Wezwać wszystkich posłów na Sejm, wybranych z miast, aby bezwzględnie bronili postulatów miljonowych rzesz swych wyborców, a posłów stronnictw ludowych aby ich w tej sprawie podtrzymać zechcieli, na wypadek, gdyby rewizja „Ustawy" w ten lub inny sposób wpłynęła na porządek dzienny obrad Sejmu.

Min. Bartel walczy z anarchją kolejową.

WARSZAWA. Nowy min. kolei, inż. Bartel jest mężem energicznym oraz sprężystym, który też rozpoczął wytężoną walkę z anarchiczną wprost u nas gospodarkę kolejową oraz przerażający sposób szerzącym się łapownictwem i korupcją.

Między innymi chcąc naocznie zapoznać się z tem, co się dzieje na kolejach, kilka dni temu incognito udał się w podróż. Plon tej podróży był bardzo bogaty. Min. Bartel stał kilka godzin w ogonku, aby dostać bilet, biletu nie otrzymał. Dostał się dopiero do pociągu przez kolejarzy za łapówkę, przy tej sposobności urządził rewizję w pociągu i schwycił 400 pasażerów jadących ze staremi biletami. Po powrocie zdał sprawę z tego w ministerstwie i polecił wytoczył przeciw winnym dochodzenie dyscyplinarne i sądowe.

Zakaz strejku i agitacja w Niemczech

WARSZAWA. PAT. Nowiny Codzienne donoszą: W związku z zapowiedzią w Berlinie strajku piekarskiego główny dowódca Noske ogłosił zakaz wszelkich strajków i agitacji strajkowej w słowie druku i czynie pod grozą kary więzienia lub grzywny do 15 tys. marek.

Za walkę z bolszewizmem autonomja.

WIEDEN. (PAT). Na kongresie kozackim w Ekaterynodarze gen. Denikin oświadczył, że wszystkie kraje „rosyjskie", które wezmą udział w walce przeciw bolszewikom otrzymają autonomję. Walka jednak musi być nadal prowadzona. Mowa Denikina została przyjęta oklaskami. Przewodniczący kongresu ataman Tiszmenko oświadczył, że kozacy i ludy kaukazkie prowadzą walkę o te same ideały co Denikin.

Rezolucja o propozycji sowieckiej.

ZURYCH. (PAT). Dzienniki donoszą z Rzymu, że poseł książe Colonna di Cesaro poczynił w Izbie senacyjne rewelacje co do propozycji pokojowej, z którą wystąpił pod adresem Włoch, komisarz ludowy dla spraw zagranicznych Cziczerin. Nitti zapytał skąd poseł Colonna otrzymał dokumenty, które przedstawił Izbie. Książe (który jest krewnym Sonnina) odmówił wyjaśnień w tej sprawie.

Ofensywa ukraińska?

NORDDEICH. (PAT). Radiot. st. st. pozn. Poselstwo ukraińskie w Stokholmie donosi o ofensywie pojętej przeciwko bolszewikom w kierunku na

---

JÓZEF MACIEJOWSKI.

Romans Kasztelanki.

POWIESC HISTORYCZNA.

69) Prawa przedruku zastrzeżone,

Walica przyrzekł raz jeszcze całą sprawę omówić z Dębickim i Zamojskim, poczem wojewodę pożegnał, udając się do siebie.

Tymczasem Dębicki z druhem swym wyszedłszy od Opalińskiego odrazu skierowali się do jednej z miejskich austerji gdzie się zbierano na grę w kości, gdzie pito miód i wino i pohulanki szły po nocach całych.

A że to już dobry mrok opadł miasto — pora właśnie była liczniejszych już zebrań różnych panków a filatów, kartograjów a facecjonistów. Łaziki różne salonowe schodziły się tam, bogate darmozjady a próżniaki, węszące łatwy zarobek z jakowejś afery, plotkujące o stolicy, poszukiwacze przygód miłosnych nie tylko w alkowach mieszczek, lecz i szlachcianek, bo zepsucie wielkie było zwłaszcza na dworach możniejszych.

W austerji już rojno, już gwarno bawiono się. Kto grał, kto opowiadał, kto jakowyś plan podsuwał drugiemu do nieczystej sprawy. Tu i owdzie opowiadano sobie dykteryjki, bardzo wesołe facecje a więcej jeszcze pieprzne.

Ze słów, z giestów, z twarzy, oczu wiał cynizm, swoboda używania, widać było rozpasanie wielu pijackich gęb zgrai siedzącej za stołami i na stołach.

W kącie austerji brudnej, ponurej rzempoliła orkiestra wędrownych cyganów.

Od czasu do czasu rzucano im pieniądze, podchwytując melodje skoczne i drąc się po pijanemu.

Wśród zebranych przeważała młodzież, a między nią znać było lepsze pochodzenie klamkowiczów wielkopańskich, mniejszych właścicieli, dzierżawami chodzących. Niejeden obdłużony, ledwo się ziemi trzymał, gotów wszystko uczynić byle zdybać grosze. Przy jednym z większych stołów siedziała gromadka żabotników, elegantów w perukach, szykowców w płaszczach z fantazją noszonych.

Nazywano ich w austerji „kompanją dukatków" bo moc dusiów puszczali, już to goniąc resztkami fortun ojcowskich, już to łatwo grosze zarabiając takiemi drogami właśnie jak Dębickiego i Zamojskiego.

Obu posłów kompanja owa powitała krzykliwie wiwatując i wznosząc wysoko kielichy pełne złotego napoju.

Wrzawa wnet ucichła, gdy Dębicki, zasiadłszy wraz z Zamojskim przy stole, rzekł tajemniczo:

— No chłopcy druga nam się szykuje przygoda. — Na te słowa kilkanaście głów pochyliło się ku mówiącemu.

Wszyscy młodzi, fantazji pełni, lekkoduchy, cynicy, wesołki, stanowili ściśle kółku przyjaciół Dębickiego i Zamojskiego, wspólnie z nimi zyski ciągnąć z czego było można. Jedni przebywali stale w stolicy, czekając na jaki ochłap dworski lub pański. inni zjeżdżali ze swoich majątków podczas sejmowych obrad, jeszcze inni, majętniejsi trzymali się razem szukając awantur i przygód.

Nie wiele warci od reszty bywalców austerji, nie wchodzili z byle kim w zażyłość, acżkolwiek znali tu różnych kręcących się wydrwigrosów, bałamutów i obijaków.

— Hejno tam — te — wrzasnął jeden z „kompanji" wołając na „ciotkę" tak zwaną powszechnie właścicielkę austerji. — Hejno tam „ciotka" sam tu! Babsztyl „ciątką" zwany tęgi, pulchny, sapiący ledwo się toczył w stronę, skąd wołali goście. To też „ciotkę" wyręczały siostrzenice — młode, fertyszne dziewuchy, znające gości na wylot.

I teraz na wołanie szlachcica jedna z nich zręczna, zgrabna, czarna, lat dwudziestu skoczyła do kompanji, którą w austerji honorowano bardzo za sute rachunki i napiwki.

— Wina, Mańka! Wina tego wiesz...

Mańka wiedziała że chodzi o drogie wino. Innego zresztą nie pijano przy tym stole. Uśmiechnęła się szerząc zęby do paniczów, zawinęła szybko i wnet butelki stały już przed kompanją.

Mizdrzyła się Mańka do panków, jak to zwykle robiła, ale tym razem nikt na nią uwagi nie zwracał. Wszyscy zajęci byli nowiną, którą przynieśli panowie posłowie, in spe bogaci dzięki senatorom, a więc jeszcze więcej zażywający teraz poważania i szacunku wśród druhów.

(c. d. n.)

Chersoń i Odesę. Prezydent ministrów Mazepa ma nadzieję, że tym razem Ukraina będzie grobem dla bolszewików.

Ukraińskie propozycje pokojowe dla rządu sowietów.

LWOW. Do Paryża nadeszła wiadomość via Bukareszt o propozycjach pokojowych, jakie uczyniła Ukraina rządowi sowietów. Są one następujące:

1. Rosja uznaje niezawisłość Ukrainy i jej ustrój demokratyczny.

2. Ukraina godzi się na legalne istnienie ukraińskiej partji komunistycznej, wszelako pod warunkiem, że ta partja wyrzeknie się monopolu na władzę.

3. Rosja uznaje neutralność Ukrainy.

4. Dyktator Rakowskij poda się do dymisji, a na jego miejsce przyjdzie zamianowany przez Ukraińców upełnomocniony rząd Mazepy (aresztowanego przez polaków w Kamieńcu Podolskim. Przyp. Red.).

5 Wymiana towarów między Ukrainą, a Rosją będzie podjęta na nowo.

Sojusz dwóch imperjalizmów.

PARYZ. Wedle informacji z krajów bałtyckich, w Niemczech tworzy się armja monarchistyczna, rosyjsko-niemiecka, w której dowódcą ma być generał Hurko. Jego szefem sztabu będzie generał Jefreimow. Rekrutacja oficerów prowadzi się w krajach bałtyckich pod kierunkiem pułk. Komaszewa, zaś żołnierzy ma się brać z pomiędzy jeńców rosyjskich, znajdujących się jeszcze w Niemczech, a sprawą tą ma się zajmować Guczkow.

Liczni oficerzy rosyjscy mają przybyć do Niemiec przez kraje neutralne, aby zaciągnąć się do tej armji.

Ukraińcy za połączeniem z Rosją.

LWOW. Donoszą z Paryża: Ukraiński komitet narodowy, skutkiem przejścia galicyjskich oddziałów do armji Denikina i z powodu tendencji bolszewickich rządu Petlury. Rusini galicyjscy i niektórzy ukraińcy z Rosji, należący do delegacji ukraińskiej w Paryżu, wystąpili ze składu tej delegacji.

Równocześnie utworzyli oni ukraiński komitet nacjonalny, którego programem jest zjednoczenie się z Rosją na zasadzie federalizmu.

Między innymi w skład komitetu wchodzą: prof. dr. Tomaszewskij i poseł Patruszewicz, prezesem komitetu zaś jest dr. Panejko, były redaktor „Diła“ lwowskiego.

Denikin dyktatorem Rosji.

LYON. (PAT). Według informacji z głównej kwatery armji Denikina między zgromadzeniem kozackiem a Denikinem została zawarta ugoda. Denikina uznano dyktatorem Rosji z pełnemi prawami cywilnemi i wojskowemi aż do czasu zebrania się konstytuanty. Obecnie ma być zwołany parlament tymczasowy. Denikin będzie miał prawo veta wobec postanowień parlamentu oraz mianowania prezydjum rady ministrów.

Kronika telegraficzna.

— Dzienniki donoszą: Strajk w drukarnia krakowskich zakończył się po 7 tygodniach trwania z zawarciem ugody cennikowej.

— B. prezydent Poincare uczestniczył jako senator z okręgu Mozy w dzisiejszym posiedzeniu Senatu.

— Według informacji dzienników niemieckich Turcja ma zamiar odstąpić Grecji Macedonje, z warunkiem, że Smyrna pozostanie przy Turcji. Wenizelos miał się w naradzie na ten projekt zgodzić.

— „Temps“ zamieszcza artykuł, w którym podnosi zalety prezydenta Deschanela. W konkluzji dziennik wyraża zdanie, że Poincare odniósł zwycięstwo wojenne, Deschanel zaś odniósł zwycięstwo pokojowe. Cała Francja jest pełna ufności do jego uczuć patrjotycznych.

Z Rady Miejskiej.

W dniu 19 bm. odbyło się 25 plenarne posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem nowego prezesa, pana Kazimierza Korzeniowskiego.

Nowy prezes w imieniu Rady miejskiej podziękował dotychczasowemu prezesowi dr. Zaborskiemu za całoroczne przewodniczenie obradom miejskim, jak również złożył podziękowanie radnym za wybranie go na przewodniczącego Rady miejskiej.

Radny Judenberz i tow. zgłosilii nagły wniosek, aby Rada miejska wezwała Magistrat do wydania odezwy do ludności miasta z wezwaniem do niepłacenia za prąd elektryczny według cen elektrowni, lecz według cen uchwalonych przez Radę miejską a ogłoszonych przez Magistrat, elektrownia bowiem pomimo cofnięcia przez Min. Spr. Wewn. odnośnego zarządzenia Starostwa Będzińskiego w dalszym ciągu żąda po mk. 1.80 za kilowat—godzinę grożąc przerwaniem dopływu prądu w razie nie uiszczenia opłaty według norm przez elektrownię żądanych.

Po długiej, wyczerpującej dyskusji, p. Jankowski zaproponował, jako jedyny środek do ostatecznego załatwienia sprawy zatargu z elektrownią komisję rozjemczą z przedstawicieli miast zainteresowanych, elektrowni i wybranego wspólnie superarbitra, w myśl propozycji Min. Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Min. Przemysłu i Handlu Urzędu Elektryfikacyjnym.

Komisja rozstrzygnie punkty sporne i decyzja jej będzie zakomunikowana Min. Spraw Wewn. po porozumieniu się z Radą miejską.

Rada miejska na skutek propozycji p. Jankowskiego powzięła następującą uchwałę: (wniosek r. Michaela i Magistratu). Rada Miejska m. Sosnowca skłonna jest rozpatrzeć propozycję Min. Spraw Wewn. załatwienia zatargu z elekrownią sosnowiecką na drodze polubownej przez upoważnienie Magistratu do udziału w komisji rozjemczej za pomocą wybranych w tym celu delegatów.

Do czasu ostatecznego załatwienia sprawy i wydania decyzji komisji rozjemcze R.M. nie uznaje jednostronnego podwyższenia ceny prądu przez elektrownię.

Contra wnioskowi był r. Judenherz który uczyniwszy w sposób ostry szereg zarzutów Magistratu przypisującym bezczynność wskutek czego przywołany był do porządku dziennego przez przewodniczącego. Prezydent Jankowski zbił zarzuty r. Judenbarza, wykazując że Magistrat od września r ub. przeciwstawiał się żądaniom Elektrowni a o wypadkach konkretnych przerwania prądu przez elektrownię mieszkańcom miasta nic wiadomo.

Rząd stoi na stanowisku podwyżki opłaty za prąd, gdyż wszystko podrożało.

Wniosek r. Judenherza popierany 4 głosami przeciwko 23 — upadł.

Radny Perelmann, w imieniu grupy radnych-żydów zgłosił nagły wniosek w sprawie maltretowania obywateli żydów przez straż kolejową i czynnego znieważenia w dn. 18 bm. przez podpor. b. straży kolejowej obecnie P. P. K. D'Ersewika i sierżanta tegoż niewiadomego nazwiska słuchacza Uniwersytetu Warszawskiego, ochotnika wojsk polskich p. Bolesława Branickiego, nad którym, według odczytanego listu pobitego, wspomniani członkowie P. P. K. mieli się dłuższy czas znęcać, szykanując go, jako izraelitę.

Po ożywionej i gorącej dyskusji nad tą sprawą. Rada Miejska postanowiła przekazać ją do rozpatrzenia i stosownego załatwienia Magistratowi.

Klub radnych żydów zgłosić interpelację nagłą, w której zawiadomił Radę że policja w niedzielę 8 bm. zmuszała żydów do zamykania sklepów na cały dzień.

Prezyd. Jankowski w odpowiedzi na nią zawiadomił, że o fakcie takim nie wie, zaznaczył natomiast, że wie, iż w dniu 15 bm. żydzi nawet cały dzień do późna wieczór mieli otwarte swe sklepy. W myśl ustawy sejmowej o czasie pracy w przemyśle i handlu, która wchodzi w życie w nadchodzącą niedzielę (Dziennik Ustaw Nr. 2 z dn. 9 stycznia i „Monitor“ z dn. 20 stycznia) sklepy odtąd w niedziele i święta, oprócz ostatniej niedzieli przed Bożem Narodzeniem i Wielkanocą będą musiały być zamykane cały dzień.

Po zarządzonej przerwie przystąpiono do rozpatrzenia porządku dziennego.

1) Wniosek Magistratu o zatwierdzenie etatu dla ogrodnika miejskiego. Rada Miejska zgodnie z decyzją Kom. Skarbowej przyjęła, wyznaczając mu, jako pensję miesięczną 800 mk.

2) Wniosek Magistratu o wypłacenie gratyfikacji służbie szpitalnej R. M. przyznała na ten cel mk. 12.336 f. 25.

3) Na wniosek Klubu radnych P. P. S. o wypłacenie wydalonym robotnikom miejskim jednorazowej zapomogi, R. M. postanowiła przyznać takowym po 180 mk. zapomogi jednorazowej o ile nie korzystają z zapomóg Urzędu Pośredn. Pracy.

4) Na wniosek Magistratu o uchwalenie podatku repartycyjnego. R. M uchwaliła 200 proc. dodatek do podatku repartycyjnego na rzecz miasta.

5 Wniosek Magistratu o zatwierdzenie ustawy o podatku od widowisk, koncertu i zabaw publicznych przyjęto określając wysokość podatku na 20 pr. od każdego sprzedanego biletu za wyjątkiem koncertów i widowisk wyższej wartości artystyczny.

6) W sprawie subsydjum na powiększenie funduszu stypendjalnego „Obrony Lwowa“ dla słuchaczów politechniki lwowskiej, Rada Miejska, na wniosek Kom. Skarbowej postanowiła wyasygnować 5000 mk. jako dar jednorazowy.

(S)

Mówią w Sosnowcu...

...Że jeżeli na zabawach publicznych lub w towarzystwach, inicjuje się składki na cele wojska, skarbu lub oświaty (szczególnie zaś w wypadkach, gdzie uczestnicy zabawy złożą na cele te większe sumy) należałoby też, dla porządku chociażby, zdawać sprawozdania z ilości zebranych pieniędzy (wymieniając sumę i nr. kwitu).

Mówią też... że nasze sądy wszystko załatwiają z rozwagą i powoli w myśl zasady: „sprawiedliwy, ale nierychliwy“. W jednym z sądów niektóre sprawy, jak naprzykład o łapownictwo, czekają już... rok na załatwienie, leżąc sobie spokojnie na półkach...

Wiadomo, że świadek, który zmieni okręg sądowy, przenosząc się na stałe do innej miejscowości, nie obowiązany jest stawić się na sprawę. Ze wobec tego wskutek przedawnienia i braku... świadków można wiele spraw pogrzebać, o tem wie

DETEKTYW.

KRONIKA.

— **Rezolucja Nar. Zjedn. Ludowego.** Na Zjeździe Narodowego Zjednoczenia Ludowego, Okręgu Zagłębia Dąbrowskiego w Sosnowcu 15 b. m. przyjęto następującą rezolucję:

Agitacja przeciwko wojnie w obliczu niebezpieczeństwa z zewnątrz jest szkodliwa dla Państwa i dla sprawy szybkiego zawarcia pokoju. Czynne współdziałanie z wrogiem zewnętrznym przez tak zwany strejk polityczny pod hasłem: „precz z wojną“, jest zaprzaństwem i zdradą narodową! Sprawa wojny i pokoju musi należeć do czynników przez Naród powołanych: Sejmu, Rządu i Naczelnika Państwa, do których żywimy zaufanie.

— **Zjazd zrzeszeń lokatorów.** W dniach 22-im i 23-im b. m., w sali Związku handlowców (Sienna 16) w Warszawie odbędzie się zjazd zrzeszeń lokatorów z całej Polski. Początek zjazdu o g. 10 rano.

W zjeździe mają prawo brać udział delegaci zrzeszeń, po 1 delegacie na 500 członków danego zrzeszenia. Pozatem delegaci kooperatyw, zrzeszeń zawodowych i kulturalnych, złożonych z ludzi pracujących umysłowo lub fizycznie, bez różnicy przekonań religijnych i politycznych. Organizatorowie zjazdu zapraszają też na zjazd przedstawicieli urzędów państwowych.

Tematami obrad na zjeździe będą sprawy: obrony praw lokatorów, budowy domów przez kooperatywy i instytucje społeczne, tworzenia miast-ogrodów, zjednoczenia wszystkich związków lokatorów w Polsce i t. d.

Zgłoszenia uczestnictwa w zjeździe i referatów na zjazd są przyjmowane do d. 21-go b. m. włącznie, w Związku lokatorów (ul. Śniadeckich 22).

— **Z żałobnej karty.** W dniu 18 bm. zmarł znany wśród szerokich kół społecznych naszego miasta — młody, znany na polu pracy społeczno kulturalnej, wychowaniec 7 kl. szkoły handlowej w Będzinie, Henryk Woliński.

Przed wojną popularny był wśród t. zw. „Kieszkowiaków“, jako jednostka niezwykła i niepospolita, rokująca

Staraniem T-stwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego w Czeladzi odbędzie się w dniu 21 b.m. o godzinie 9 i pół rano

Nabożeństwo Żałobne

za zmarłych członków Zarządu i Rady

ś. p. Leonarda Łakomika, Feliksa Cichego i Karola Rudkowskiego

o czym zawiadamia

ZARZĄD.

2408

150,000 marek

potrzeba zaraz do interesu handlowo-przemysłowego. Kapitał gwarantowany. Procent wysoki. Oferty: Dom Komisowy Antoni Mazurkiewicz i Sp. pod „Dom komisowy-stotysięcy“.

Śpiewu solowego

udziela

rutynowana nauczycielka

na estradę, scenę i solowe

Sosnowiec, Kołłątaja 3, m. 3.

Mleczarnia Chrześcjańska

2412 MARJI BATKO

została otwarta

w dn. 21 lutego r. b.

w SOSNOWCU

przy ul. 3 go Maja, naprzeciw kościółka.

Kupimy zaraz

2362 12 powozów w dobrym stanie, 12 par koni, oraz całkowity zaprzęg. Zgłoszenia: Adm. „Kur. Zagł“.

poważne nadzieję na przyszłość, jako działacz społeczny. Członek Zarządu Domu Ludowego, rzeczywisty strażak straży ogniowej ochotn. m. Sosnowca jako uczestnik dnia 11 listopada 1918 r., jeden z pierwszych wstąpił do organizującego się w naszym mieście 3-go pułku ułanów. Uczestnik bohaterskich walk swego pułku nad kanałem Ogińskigo, był 2-krotnie rannym. Urlopowany na czas rekonwalescencji, brał częściowy udział w powstaniu śląskiem W roku bieżącym przybywszy na urlop do rodziny, przed kilku tygodniami zapadł na tyfus plamisty. Choroba, którą przebył szczęśliwie, była przyczyną otwarcia się ran. Parki przecięły nić młodocianego żywota. Nie danem mu było dożyć momentu ugruntowania granic Rzeczypospolitej, których był bohaterskim obrońcą.

Cześć Jego pamięci!

— Z sprzedstawienia na żołnierza. Dochód czysty z operetki odegranej na korzyść żołnierza w dniu 31 stycznia r. b. wynosi mk. 1900. Dyr. teatru p. Czarneckiemu jak również p. p. artystkom i artystom składa *Zarząd Koła Polek* serdeczne podziękowanie.

— Skutki natrętnego upominania się o należność. W dniu 11 bm. Wydział Karny Sądu Okręgowego w Sosnowcu rozpatrywał sprawę o obrazę urzędnika państwowego, b. referenta aprowizacji w Sosnowcu, p. Zupańskiego przez p. Franciszka Lisika, właściciela tutejszego zakładu powozowego.

Ostatni w maju r. ub. dostarczył koła do powozu na zamówienie referenta a u pominał się w ciągu kilku miesięcy napróżno o należność za koła te. Gdy był po raz ostatni u referenta w m. wrześniu r. ub. i również odmówiono mu wypłacenia należnej sumy, zdenerwowany odpowiedzią odmowną, p. Lisik wyraził się; „To muszą być jakieś szwindle". Za to wyrzucono go za drzwi i wytoczono mu sprawę karnę. Po 4 miesiącach, gdy mimo to p. Lisik pieniędzy nie otrzymywał w dalszym ciągu, referent aprowizacji oświadczył, że koła się popsuły i należności za nie nie uiści. Procz tego „za obrazę godności urzędniczej" p. Lisik pociągnięty został do odpowiedzialności przez Urząd prokuratorski na zasadzie art. 154 ust. 3 K. K i Sąd Okręgowy, uznając p. Lisika winnym obrazy urzędnika państwowego, skazał go na zapłacenie 20 mk. grzywny, a w razie nieuiszczenia tejże na 2 dni aresztu oraz na poniesienie opłat sądowych w kwocie 10.

. Dla ścisłości dodać należy, że za tę samą obrazę we wrześniu p. Lisika „ wyrzucono za drzwi i tem go również ukarano.

Dotąd jednak kwoty należnej nie otrzymał z powodu,„ braku gotówki,

— Nieporządki przy wydawaniu żywności kontyngentowej. Onegdaj przy wydawaniu żywności w kooperatywie „Rzemieślnik" w domu Cukiermana na wąskim niewygodnym pomoście, znajdującym się u wejścia do sklepu zgromadziła się bardzo wielka ilość ludzi cisnących się bezładnie po żywność.

W czasie natłoku zepchnięto jedną z kobiet, nazwiskiem Mykuła, żonę listonosza, która tak nieszczęśliwie upadła na znajdujący się obok pomostu tor kolejowy, że w stanie nieprzytomnym zabrano ją do domu.

Wczoraj mąż jej, zmuszony był nawet posłać po doktora i księdza do chorej ciężko żony.

Czy zarząd kooperatywy nie mógłby, dbając o zdrowie i życie ludności, urządzić wejścia do sklepu z ulicy i czuwać lepiej nad porządkiem?

— Teatr H. Czarneckiego Dzisiaj po raz pierwszy zapowiedziana „Dama od Maksyma, arcywesoła krotochwila Jerzego Feydeau, humor tryska tam w każdej scenie, a już drugi akt wywołuje jeden ogólny wybuch śmiechu. „Damę od Maksyma" reżyseruje p. Winiaszkiewicz.

Jutro dwa przedstawienia: po południu o godz. 3 i pół „Lizystrata", wieczorem pełna uroku „Wieszczka Karnawału" z p. Rogińską w roli tytułowej.

W poniedziałek w Będzinie „Dama od Maksyma".

Bilety na powyższe przedstawienie kasa dzienna już sprzedaje.

POWIATOWA KOMENDA UZUPEŁNIEŃ
11 p. p. w Będzinie.
I. dz. 2373

Odpis.

Do
STAROSTWA
w BĘDZINIE.

Będzin, dn. 14 lutego 1920 r.

W myśl ustawy Sejmowej z dnia 20 1. b. r. mają P. K. U. przeprowadzić rejestracje prawników, którzy nie ukończyli 42 lat życia.

Uprasza się zatem o zarządzenie obwieszczenia wszystkim urzędom magistrackim i naczelnikom gmin w powiecie, aby dotyczący prawnicy zgłaszali się jak w jaknajkrótszym terminie najdalej do 22 b. m. przy tut. Pow. Kom. Uzupełnień, przedkładając osobiste dokumenta, jak to: świadectwa odbytych studjów prawniczych, daty ukończonych studjów ewent. dyplom doktorski.

Zgłaszającym się wyda P. K. U. zaświadczenia o zarejestrowaniu.

podpisał (—) OSTROWSKI
major.

2407

Polski Związek Zawodowy Pracowników Przemysłowych i Handlowych
w Zagłębiu Dąbrowskiem

zawiadamia swych członków, że od dnia 20-go b. m. między 4-ą a 8-ą wieczorem w biurach Związku będą wydawane kwity na niewielką ilość

męskich palt i na materjały bieliźniane

w ilości 5 metrów na każdego członka.

Należność za materjały pobierane będzie gotówką lub też potracaną będzie z wpłaconej poprzednio sumy. Materjałów odzieżowych Związek dotychczas nie otrzymał, przyrzeczono mu to jednak w najbliższym czasie, o ile więc członkowie życzyliby sobie je zapewnić zechcą wnieść odpowiednią kwotę ew. dopełnić poprzednią wpłatę. Zarząd zaznacza, że materjały wydawane będą tylko za okazaniem legitymacji członkom nie zalegającym w opłacie należnych składek. 2404

Zarząd Drugiego Towarzystwa Pożyczkowo-Oszczędnościowego
W SOSNOWCU,

zawiadamia swych pp. członków, że

Ogólne Zebranie Członków T-wa

odbędzie się w niedzielę dnia 22 lutego 1920 r. w pierwszym terminie o godz. 3-ej po południu w lokalu Zjednoczenia Narodowego ul. Starososnowiecka Nr. 16 I piętro.

W razie niedojścia do skutku Ogólnego Zebrania w pierwszym terminie, następne odbędzie się w tymże dniu i lokalu o godz. 4-ej popołudniu i uchwały tego zebrania będą prawomocne bez względu na ilość przybyłych członków.

Porządek dzienny: 2239

1) Zagajenie, wybór przewodniczącego i asesorów zebrania, 2) Odczytanie sprawozdania kasowego, bilansu i sprawozdania Komisji Rewizyjnej oraz zatwierdzenie takowych, 3) Zatwierdzenie budżetu na 1920 rok, 4) Projekt dalszej działalności kasy, 5) Wybory członków Zarządu, Rady i Komisji Rewizyjnej, 6) Wnioski władz. 7) Wnioski członków.

ZARZĄD.

„ODRODZENIE POLSKI"
Dzieje Polski od zamierzchłej przeszłości
do chwili obecnej
Prof. Henryka Mościckiego i Wł. Dzwonkowskiego ozdobione
116 ilustracjami pod kierunkiem artystycznym artysty malarza
ST. SAWICZEWSKIEGO. 2087

Ze względu na swą wysoką wartość literacką i artystyczną książka ta powinna znaleźć się w każdym domu. Skład główny w księgarni „OGNIWO" Warszawa, Hortensja 7.

KOŁO AMATORSKIE ROBOTNIKOW CHRZEŚC. w Nowym Sielcu
odegra w niedzielę, dnia 22/II 1920 roku, w sali Związku Zelaznego na Pogoni
sztukę ludową w 5-ciu aktach:

„Za ziemię Ojczystą" czyli Walek Kosynier

z czasów powstania Kościuszkowskiego z roku 1794.
Pod przewodnictwem E. Zmory.

NAD PROGRAM! NAD PROGRAM!
Obrazek
Z ŻYCIA LETKIEWICZÓW
Komplet smyczk. pod bat. Jul. Czarneckiego.

Początek o godz. 6-ej wieczorem. Bilety od 10 do 4 mk. galerja 2. Bilety nabywać można w sali teatralnej w dniu przedstawienia od godziny 3-ej po poł. 2398

Z powodu reklamacji niektórych nieobecnych mistrzów piekarskich na wyborach odbędą się

Nowe Wybory

w sali Magistratu dnia 22 lutego, t. j. w niedzielę, o godz. 3-ej po poł. o czym zawiadamia
URZĄD CECHU.
2410


MATKI powinni pamiętać, że tylko Lanolinowy puder dla dzieci
„Puder Dzidzi"
z marką Kogutek
natychmiast usuwa oprzałość i zaczerwienienie skóry u dzieci. hurtowa sprzedaż na Zagłębie,
w Skład. Apt. M. Jagiełłowicz, Sosnowiec.

Hurtowa i Detaliczna sprzedaż różnych towarów na 2373
wsypy, bieliznę, ubrania i palta
Ch. MARKOWICZ i S-ka
ŁÓDŹ, Piotrkowska 37 w podwórzu.
2497

DROBNE OGŁOSZENIA

Posady i prace.

Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy
Sadowa nr. 6 poleca służbę domową, rzemieślników, a także niewykwalifikowanych robotników i robotnice, kandydatów do terminu oraz rutynowanych biuralistów, biuralistki, maszynistki techników i t. p. Pośrednictwo bezpłatne. 1305

Przyjmę przyzwoitą dziewczynkę
do nauki haftu. Wiadomość w Redakcji. 2415

Potrzeba 2 ch chłopców
do piekarni w wieku od 15—17 lat. Wiadomość Fr. Kiepura ul. Miła 4. 2364

I sze Grodzieckie Stowarzyszenie
Spożywcze w Grodźcu potrzebuje kierownika warsztatów szewckich z kaucją i subjekta, pożądane dobre świadectwa i referencje. 2366

Pracownia ubiorów damskich
Aleksandry Jakóbczykowej, poleca się Sz Klijenteli na sezon wiosenny ul. Grochowa Nr. 6 Pogoń, Robota solidna ceny bardzo przystępne. 2367

Potrzebny zaraz uczciwy chłopiec
do posług biurowych. Wiadomość w Kurjerze. 2405

Subjekt fryzjerski potrzebny zaraz
do samodzielnego prowadzenia zakładu. Dzierżawa bardzo przystepna. kolonja „Saturn" Nr, 19 J. Pless. 2403

Potrzebny zdolny tokarz
Bracia Swięciccy Sosnowiec. 2408

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania pies młody
Doberman. Wiadomość Hajewski, Konstantynów, Kamienna 5 m. 2, 2387

Różne.

Dziewczynkę 6 cio letnią
oddam na własność. Wiadomość w Administracji Kurjera. 2392

Zaginął paszport
wydany przez władze niemieckie na imię Stefana Węglewskiego. 2409

Zgubiono metryki
wydane w gminie Wodzisław, powiecie Jędrzejowskim na Józefa Grinberga i Małgorzatę Grinberg. 2411

Wydawca ANTONI MAZURKIEWICZ. Tłocznia „KURJERA ZAGŁĘBIA" ul. Doblińska Nr. 1,